

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Janusz Sulima (spr.)
Sędziowie	SSA Piotr Sławomir Niedzielak SSA Leszek Kulik
Protokolant	Anna Tkaczyk

przy udziale - Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku Anny Malczyk

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 r. sprawy:

**D. R. s. (...)** oskarżonego z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k., z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, z art. 245 k.k.

**P. L. s. (...)** oskarżonego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk, z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora i obrońcę D. R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 7 kwietnia 2015 r., sygn. akt II K 20/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego **D. R.** w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcie z punktu IV o karze łącznej oraz z punktu VII o przepadku równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa,

2. oskarżonego D. R. w ramach czynu przypisanego mu w punkcie I zaskarżonego wyroku uznaje za winnego tego, że: w okresie od sierpnia 2012 roku do 4 czerwca 2013 roku w Ł. woj. (...) wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w obrocie środkami odurzającymi w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) w znacznej ilości - łącznie 2.830 gram, sprzedając je za łączną kwotę 56.600 złotych i w postaci żywicy konopi innych niż włókniste (haszyszu) w ilości 20 gram, sprzedając go za kwotę 400 złotych oraz brał udział w obrocie substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w znacznej ilości - łącznie 1550,14 gram, sprzedając ją za łączną kwotę 30.822,80 złotych oraz wielokrotnie udzielił substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 21,38 gram za łączną kwotę 630 złotych,

osiągając z tego wszystkiego łączną korzyść w kwocie 88.452,80 złotych, przy czym uczynił sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu, w ten sposób, iż:

- a) w okresie od października 2012 roku do lutego 2013 roku w Ł. sprzedał P. K. marihuanę w łącznej ilości 330 gram za kwotę 6.600 złotych, wiedząc, że będzie on dalej odpłatnie udzielał innym osobom tego środka odurzającego,
- b) w okresie od sierpnia 2012 roku do lutego 2013 roku w Ł. wielokrotnie sprzedał G. C. marihuanę w łącznej ilości 1.815 gram za kwotę 36.300 złotych, wiedząc, że będzie on dalej odpłatnie udzielał innym osobom tego środka odurzającego,
- c) w okresie od grudnia 2012 roku do lutego 2013 roku w Ł. kilkakrotnie udzielił P. D. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w łącznej ilości 9 gram za łączną kwotę 270 złotych,
- d) w okresie od marca 2013 roku do 4 czerwca 2013 roku w celu uczestniczenia w dalszym obrocie narkotykami oraz w celu udzielania ich innym osobom przechowywał w mieszkaniu M. J. substancję psychotropową w postaci amfetaminy w łącznej ilości 2.000 gram oraz substancje odurzające w postaci ziela konopi innych niż indyjskie (marihuany) w łącznej ilości 700 gram oraz żywicy konopi indyjskich (haszyszu) w łącznej ilości 20 gram, z czego 1562,52 gram amfetaminy, 685 gram marihuany i 20 gram haszyszu samodzielnie, jak również, wydając polecenia, za pośrednictwem M. J. w okresach od marca 2013 roku do 19 kwietnia 2013 roku i od 29 maja 2013 roku do 4 czerwca 2013 roku oraz za pośrednictwem A. W. (1) w okresie od 19 kwietnia 2013 roku do 29 maja 2013 roku przekazał odpłatnie do dalszego obrotu lub udzielał bezpośrednio konsumentom, uzyskując ze sprzedaży: amfetaminy 31.182,80 złotych, marihuany 13.700 złotych, haszyszu 400 złotych, w tym:

- w okresie od 1 marca 2013 roku do 19 kwietnia 2013 roku w Ł. sprzedał P. L. łącznie 50 gram amfetaminy za łączną kwotę 1.000 złotych, wiedząc, że będzie on dalej odpłatnie udzielał innym osobom tę substancję psychotropową,
- w okresie od marca 2013 roku do kwietnia 2013 roku w Ł. sprzedał G. C. łącznie 185 gram marihuany za łączną kwotę 3.700 złotych, wiedząc, że będzie on dalej odpłatnie udzielał innym osobom tego środka odurzającego,
- w okresie od marca 2013 roku do kwietnia 2013 roku w Ł. sprzedał A. Ś. łącznie 200 gram amfetaminy i 20 gram marihuany za łączną kwotę 4.400 złotych, wiedząc, że będzie on dalej odpłatnie udzielał innym osobom te narkotyki,
- w okresie od połowy marca 2013 roku do maja 2013 roku sprzedał P. K. łącznie 90 gram amfetaminy za łączną kwotę 1620 złotych, wiedząc, że będzie on dalej odpłatnie udzielał innym osobom tę substancję psychotropową,
- w okresie od marca 2013 roku do 4 czerwca 2013 roku w Ł. kilkakrotnie udzielił P. D. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w łącznej ilości 11 gram za łączną kwotę 330 złotych,
- w dniu 4 czerwca 2013 roku w Ł. udzielił K. W. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 1,38 grama za 30 złotych,

to jest czynu z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t. j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 124 z późn. zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i na podstawie art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t. j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 124 z późn. zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t. j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 124 z późn. zm.) w zw. z art. 65 §1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

3. na podstawie art. 45 §1 k.k. orzeka wobec oskarżonego D. R. przepadek korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 88.452,80 (osiemdziesiąt osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt dwa 80/100) złotych,

4. na podstawie art. 85 k.k., art. 86 §1 k.k., art. 91 §2 k.k. orzeka wobec oskarżonego D. R. karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności,

II. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego **P. L.** w ten sposób, że:

1. uchyla rozstrzygnięcie z punktu VII o przepadku korzyści majątkowej uzyskanej z popełnienia przestępstwa,

2. oskarżonego P. L. w ramach czynu przypisanego mu w punkcie V uznaje za winnego tego, że :

A. w okresie od 2010 roku do marca – kwietnia 2011 roku w Ł., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, wielokrotnie sprzedając ją celem dalszej dystrybucji P. L. – w sumie 100 gram za łączną kwotę 2.000 złotych, przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, to jest czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2005 roku, Nr 179, poz. 1485) w z. z art. 4 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2005 roku, Nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 4 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. skazuje go, a na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu pierwotnym (Dz. U. z 2005 roku, Nr 179, poz. 1485) w zw. z art. 4 §1 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny 40 (czterdziestu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

- na podstawie art. 45 §1 k.k. orzeka wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 2.000 (dwa tysiące) złotych;

B. w okresie od lipca 2012 roku do września 2013 roku w Ł., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział w obrocie znacznej ilości środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany), wielokrotnie je sprzedając - łącznie 295 gram za łączną kwotę 6.600 złotych oraz brał udział w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy wielokrotnie ją sprzedając - łącznie 350 gram za kwotę 7.800 złotych oraz wielokrotnie udzielił środka odurzającego w postaci ziela konopi innych niż włókniste (marihuany) w łącznej ilości 50 gram za kwotę 1.500 złotych, osiągając z tego wszystkiego łączną korzyść majątkową w kwocie 15.900 złotych, przy czym uczynił sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu, w ten sposób, że

a) w okresie od lipca 2012 roku do października 2012 roku w Ł. wielokrotnie udzielił K. K. (1) marihuany w łącznej ilości 50 gram, sprzedając mu ją za łączną kwotę 1.500 złotych,

b) w okresie od grudnia 2012 roku do lipca 2013 roku w Ł. trzykrotnie przyjął od A. K. za pośrednictwem D. S. (1) łącznie 300 gram amfetaminy oraz daty bliżej nieustalonej, w okresie od 1 marca 2013 roku do 19 kwietnia 2013 roku w Ł. przyjął od D. R. za pośrednictwem M. J. 50 gram amfetaminy, którą to amfetaminę odsprzedawał następnie innym osobom, w tym S. K. i M. D., za cenę od 20 do 40 złotych za gram,

c) w okresie od lipca 2013 roku do września 2013 roku w Ł. wielokrotnie sprzedał S. K. łącznie 75 gram amfetaminy za łączną kwotę 1.500 złotych i łącznie 225 gram marihuany za łączną kwotę 4.500 złotych, wiedząc, że będzie on dalej odpłatnie udzielał innym osobom te narkotyki,

d) w okresie od stycznia 2013 roku do września 2013 roku w Ł. wielokrotnie sprzedał M. D. łącznie 70 gram marihuany za łączną kwotę 2.100 złotych oraz łącznie 40 gram amfetaminy za łączną kwotę 1.600 złotych, przy czym część tych narkotyków M. D. odsprzedawał innym osobom,

to jest czynu z art. 56 ust. 3 w zw. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii ( t. j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 124 z późn. zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i na podstawie art. 56 ust. 3 w

zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii ( t. j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 124 z późn. zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (t. j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 124 z późn. zm.) w zw. z art. 65 §1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 160 (sto sześćdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych,

- na podstawie art. 45 §1 k.k. orzeka wobec oskarżonego P. L. przepadek równowartości korzyści majątkowej osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 15.900 (piętnaście tysięcy dziewięćset) złotych ;

3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 §1 i 2 k.k. orzeka wobec oskarżonego P. L. karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy oraz łączną karę grzywny w wysokości 160 (stu sześćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 50 (pięćdziesiąt) złotych);

III. utrzymuje zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat A. A. 738 złotych, w tym 138 złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

V. Zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem jednej opłaty za obie instancje od oskarżonych: D. R. kwotę 5.400 złotych, a od P. L. kwotę 2.000 złotych oraz obciąża ich pozostałymi kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze w częściach im przypadających.

## UZASADNIENIE

D. R. został oskarżony o to, że :

I. W okresie od sierpnia 2012 r. do kwietnia 2013 r. w Ł. woj. (...) wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany w ten sposób, że wielokrotnie udzielił małoletniemu G. C. łącznie nie mniej niż 2.000 gramów marihuany, wiedząc, iż w/w będzie następnie prowadził odpłatną dystrybucję detaliczną tych środków, uzyskując z tego korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 40.000 zł, przy czym D. R. uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk,

II. Blżej nieustalonego dnia, w okresie od 01.03.2013 r. do 19.04.2013 r. w Ł. woj. (...), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że za pośrednictwem M. J. przekazał P. L. nie mniej niż 50 gramów amfetaminy wiedząc, iż w/w będzie następnie prowadził odpłatną dystrybucję detaliczną tych środków, uzyskując z tego korzyść majątkową w kwocie nie większej niż 1.000 zł, przy czym D. R. uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk,

III. W okresie od 01.03.2013 r. do 19.04.2013 r., a następnie od 29.05.2013 r. do 04.06.2013 r. w Ł. woj. (...), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej uczestniczył w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych i środków odurzających w ten sposób, że przekazał M. J. łącznie nie mniej niż 1500 gramów amfetaminy, 200 gramów marihuany i 20 gramów haszyszu, które to środki w/w na jego polecenie przechowywał w swoim mieszkaniu przy ul. (...) oraz przekazywał odpłatnie wskazanym przez niego osobom, a następnie rozliczał się z uzyskanych pieniędzy, bądź też przekazywał je takim osobom nieodpłatnie, a osoby te rozliczały się bezpośrednio z D. R., przy czym D. R. ze sprzedaży przez M. J. nie mniej niż łącznie 500 gramów amfetaminy uzyskał korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 10.000 zł, czyniąc sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk,

IV. W okresie od 19.04.2013 r. do 29.05.2013 r. w Ł. woj. (...) wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany i substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że polecił A. W. (1) przechowywanie w mieszkaniu M. J., odbywającego w tym czasie karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w C. B., nie mniej niż 1.500 gramów amfetaminy oraz 500 gramów marihuany, które to środki i substancje A. W. (1) przekazywał odpłatnie wskazanym przez niego osobom, a następnie rozliczał się z uzyskanych pieniędzy, bądź też przekazywał je takim osobom nieodpłatnie, a osoby te rozliczały się bezpośrednio z D. R., przy czym D. R. ze sprzedaży przez A. W. (1) nie mniej niż łącznie 300 gramów amfetaminy oraz 100 gram marihuany uzyskał korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 8.000 zł, czyniąc sobie z popełnienia tego przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk,

V. W okresie od marca 2013 r. do kwietnia 2013 r. w Ł. woj. (...), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w postaci marihuany oraz substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że wielokrotnie przekazał A. Ś. łącznie nie mniej niż 200 gram amfetaminy i 20 gram marihuany, wiedząc, iż w/w będzie następnie prowadził odpłatną dystrybucję detaliczną tych środków, uzyskując z tego korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 4.000 zł, przy czym D. R. uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk,

VI. W okresie od października 2012 r. do końca maja 2013 r. w Ł. woj. (...), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany oraz substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że wielokrotnie przekazał P. K. łącznie nie mniej niż 330 gramów marihuany za łączną kwotę nie mniejszą niż 6.600 zł oraz łącznie nie mniej niż 90 gramów amfetaminy za łączną kwotę nie mniejszą niż 2.250 zł, wiedząc, iż w/w będzie następnie prowadził odpłatną dystrybucję detaliczną tych środków, uzyskując z tego korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 8.850 zł, przy czym D. R. uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk,

VII. W dniu 01.03.2013 r. w Ł. woj. (...) wbrew przepisom ustawy brał udział w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany w ten sposób, że przekazał P. K. celem dalszej odsprzedaży 75 gram marihuany ustalając cenę po 18 zł za 1 gram, tj. w łącznej kwocie 1.350 zł, przy czym w/w marihuana została zatrzymana w dniu 01.03.2013 r. przez funkcjonariuszy Policji podczas przeszukania, w wyniku czego nie doszło do jej sprzedaży oraz uzyskania korzyści majątkowej przez D. R., tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

VIII. W okresie od października 2012 r. do końca maja 2013 r. w Ł. woj. (...), wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany oraz substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że polecał A. Ś. sprawowanie kontroli nad P. K. w zakresie rzetelności prowadzenia przez niego sprzedaży w/w środków i substancji oraz rozliczania się z uzyskanych pieniędzy, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

IX. W okresie od grudnia 2012 r. do 04.06.2013 r. w Ł. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kilkakrotnie udzielił P. D. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 20 gramów, pobierając po 30 zł za gram, osiągając z tego tytułu korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 600 zł, przy czym D. R. uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk,

X. W dniu 04.06.2013 r. w Ł. woj. (...), działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej udzielił K. W. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 1,38 grama netto, uzyskując nie mniej niż 30 zł tytułem korzyści majątkowej, tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

XI. Blżej nieustalonego dnia, w okresie od 04.06.2013 r. do 06.08.2013 r. w C. woj. (...), podczas pobytu w Zakładzie Karnym w warunkach tymczasowego aresztowania, działając w celu wywarcia wpływu na mającego w śledztwie Prokuratury Rejonowej w Łomży sygn. 3 Ds. (...) (obecnie V Ds. (...) Prokuratury Okręgowej w Łomży) status podejrzanego M. J., używał wobec niego groźby bezprawnej uszkodzenia ciała, która to groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, tj. o czyn z art. 245 kk,

XII.. Blżej nieustalonego dnia, w okresie od 28.08.2013 r. do 13.10.2013 r. w Ł. woj. (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, działając w celu wywarcia wpływu na mającego w śledztwie Prokuratury Rejonowej w Łomży sygn. 3 Ds. (...) (obecnie V Ds. (...) Prokuratury Okręgowej w Łomży) status podejrzanego M. J., używał wobec niego groźby bezprawnej uszkodzenia ciała, która to groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, tj. o czyn z art. 245 kk.

Z kolei P. L. został oskarżony o to, że:

XIII.. W bliżej nieustalonych dniach, w okresie od 2010 r. do marca – kwietnia 2011 r. w Ł. woj. (...) wbrew przepisom ustawy brał udział w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że wielokrotnie udzielił we wskazanym okresie M. J. łącznie nie mniej niż 100 gram amfetaminy, wiedząc, iż w/w będzie następnie prowadził ich odpłatną dystrybucję detaliczną, uzyskując z tego korzyść majątkową w kwocie 2.000 zł, przy czym P. L. uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk,

XIV. W okresie od lipca 2012 r. do października 2012 r. w Ł. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wielokrotnie udzielił małoletniemu K. K. (1) środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 50 gram, uzyskując ze sprzedaży korzyść majątkową w kwocie 1.500 zł, przy czym P. L. uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk,

XV. W bliżej nieustalonych dniach, w okresie od grudnia 2012 r. do lipca 2013 r. w Ł. woj. (...), wbrew przepisom ustawy brał udział w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że trzykrotnie przyjął od A. K. za pośrednictwem D. S. (1), celem dalszej odsprzedaży nie mniej niż łącznie 300 gram amfetaminy, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

XVI. Blżej nieustalonego dnia, w okresie od 01.03.2013 r. do 19.04.2013 r. w Ł. woj. (...), wbrew przepisom ustawy brał udział w obrocie znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że jednorazowo przyjął od D. R. za pośrednictwem M. J., celem dalszej odsprzedaży 50 gram amfetaminy, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

XVII. W okresie od lipca 2013 r. do początku września 2013 r. w Ł. woj. (...) wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany oraz substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że udzielił we wskazanym okresie S. K. nie mniej niż 75 gramów amfetaminy za łączną kwotę 1.500 zł oraz nie mniej niż 225 gramów marihuany za łączną kwotę 4.500 zł, wiedząc, iż w/w będzie następnie prowadził ich odpłatną dystrybucję detaliczną, uzyskując z tego korzyść majątkową w łącznej kwocie 6.000 zł, przy czym P. L. uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk,

XVIII.. W okresie od stycznia 2013 r. do września 2013 r. w Ł. woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uczestniczył w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany oraz substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że udzielił we wskazanym okresie małoletniemu M. D. nie mniej niż 70 gramów marihuany za łączną kwotę 2.100 zł oraz nie mniej niż 40 gramów amfetaminy za kwotę 1.600 zł, wiedząc, iż w/w będzie następnie prowadził ich odpłatną dystrybucję detaliczną,

uzyskując z tego korzyść majątkową w łącznej kwocie 3.700 zł, przy czym P. L. uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk.

XIX.. Bliżej nieustalonego dnia, w okresie od 28.08.2013 r. do 13.10.2013 r. w Ł. woj. (...), wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, działając w celu wywarcia wpływu na mającego w śledztwie Prokuratury Rejonowej w (...) sygn. 3 Ds. (...) (obecnie V Ds. (...)) Prokuratury Okręgowej w (...) status podejrzanego M. J., używał wobec niego groźby bezprawnej uszkodzenia ciała, która to groźba wzbudziła w zagrożonym uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, tj. o czyn z art. 245 kk.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt II K 20/14:

I. Oskarżonego D. R. w ramach zarzucanych mu czynów w pkt: I, II, III, IV, V, VI, VII, VIII, IX, X- uznał za winnego tego, że:

w okresie od sierpnia 2012 roku do 4 czerwca 2013 roku w Ł. woj. (...) wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości łącznej - 3050,00 gram wartości 52400,00 złotych i znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości łącznej – 2840,00 gram wartości 57250,00 złotych oraz wielokrotnie udzielił substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 21,38 gram wartości 630,00 złotych i haszyszu o wadze 20 gram wartości 400,00 złotych, osiągając łączną korzyść w kwocie nie mniejszej niż 110680,00 złotych, przy czym uczynił sobie z popełnienia przestępstw stałe źródło dochodu, w ten sposób, iż

1. W okresie od sierpnia 2012 roku kwietnia 2013 roku w Ł. wprowadził do obrotu wielokrotnie przekazując G. C. łącznie nie mniej niż 2000,00 gramów marihuany, uzyskując z tego korzyść majątkową w łącznej kwocie nie mniejszej niż 40000,00 złotych,

2. W okresie od 1 marca 2013 roku do 19 kwietnia 2013 roku Ł. wprowadził do obrotu przekazując P. L. 50,00 gram amfetaminy wartości 1000,00 złotych,

3. W okresie od marca 2013 roku do 19 kwietnia 2013 roku, a następnie od 29 maja 2013 roku do 4 czerwca 2013 roku Ł. w celu wprowadzania do obrotu przekazał M. J. i przechowywał w jego mieszkaniu łącznie nie mniej niż 1500,00 gramów amfetaminy, 200,00 gramów marihuany i 20,00 gramów haszyszu, które to środki sam, jak również M. J. na jego polecenie przekazywał odpłatnie wskazanym przez niego osobom, rozliczał się z uzyskanych pieniędzy, bądź też przekazywał je takim osobom nieodpłatnie, a osoby te rozliczały się bezpośrednio z D. R., uzyskując ze sprzedaży tych narkotyków nie mniej niż 34400,00 złotych,

4. W okresie od 19 kwietnia 2013 roku do 29 maja 2013 roku Ł. w celu wprowadzania do obrotu i udzielania innym polecił A. W. (1) przechowywanie w mieszkaniu M. J., nie mniej niż 1000,00 gramów amfetaminy oraz 500,00 gramów marihuany, które to środki sam, jak również A. W. (1) na jego polecenie przekazywał odpłatnie wskazanym przez niego osobom, rozliczał się z uzyskanych pieniędzy, bądź też przekazywał je takim osobom nieodpłatnie, a osoby te rozliczały się bezpośrednio z D. R., uzyskując ze sprzedaży tych narkotyków nie mniej niż 30000,00 złotych,

5. W okresie od marca 2013 roku do kwietnia 2013 roku w Ł. w celu wprowadzania do obrotu przekazał A. Ś. łącznie nie mniej niż 200,00 gram amfetaminy i 20,00 gram marihuany łącznej wartości 4400 złotych,

6. W okresie od października 2012 roku do końca maja 2013 roku w Ł. w celu wprowadzania do obrotu wielokrotnie przekazał P. K. łącznie nie mniej niż 330,00 gramów marihuany za łączną kwotę nie mniejszą niż 6600,00 zł oraz łącznie nie mniej niż 90 gramów amfetaminy za łączną kwotę nie mniejszą niż 2250,00 złotych,

7. W okresie od grudnia 2012 roku do 4 czerwca 2013 roku w Ł. kilkakrotnie udzielił P. D. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 20,00 gramów wartości 600,00 złotych,

8. W dniu 4 czerwca 2013 roku w Ł. udzielił K. W. (1) substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości 1,38 grama wartości 30,00 złotych,

tj. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., skazał z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i z mocy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §3 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i art. 33 §1 i §3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w rozmiarze 500 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50,00 złotych.

II. Oskarżonego D. R. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt XI, i skazał z art. 245 k.k.

III. Oskarżonego D. R. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt XII, skazał z art. 245 k.k. i z mocy art. 245 k.k. w zw. z art. 91§1 k.k. za przestępstwa wymienione w pkt XI i XII orzekł jedną karę 2 lat pozbawienia wolności.

IV. Oskarżonemu D. R. z mocy art. 85 k.k., art. 86§1 k.k., art. 91§2 k.k. orzekł karę łączną 5 /pięć/ lat pozbawienia wolności.

V. Oskarżonego P. L. w ramach zarzucanych mu czynów w pkt: XIII, XIV, XV, XVI, XVII, XVIII- uznał za winnego tego, że w okresach: od 2010 roku do kwietnia 2011 roku, od lipca 2012 roku do października 2012 roku, od grudnia 2012 roku do września 2013 roku w Ł. woj. (...) wbrew przepisom ustawy, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości łącznej - 295 gram wartości 6400,00 złotych i znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości łącznej 565 gram wartości 11300,00 złotych oraz wielokrotnie udzielił środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 50,00 gram za łączną kwotę nie mniejszą niż 1500,00 złotych, osiągając łączną korzyść w kwocie nie mniejszej niż 19200,00 złotych, przy czym uczynił sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu, w ten sposób,

1. W okresie od 2010 roku do marca – kwietnia 2011 roku w Ł. (...)w celu wprowadzania do obrotu wielokrotnie przekazał M. J. łącznie nie mniej niż 100,00 gramów amfetaminy za łączną kwotę 2000,00 złotych,

2. W okresie od lipca 2012 roku do października 2012 roku w Ł. woj. (...), udzielił K. K. (1) środka odurzającego w postaci marihuany w łącznej ilości nie mniejszej niż 50 gram, uzyskując ze sprzedaży korzyść majątkową w kwocie 1500,00 złotych,

3. W okresie od grudnia 2012 roku do lipca 2013 roku w Ł. woj. (...) wprowadził do obrotu 300,00 gram amfetaminy wartości 6000,00 złotych,

4. W okresie od 1 marca 2013 roku do 19 kwietnia 2013 r. w Ł. woj. (...) wprowadził do obrotu 50 gram amfetaminy wartości 1000,00 złotych,

5. W okresie od lipca 2013 roku do września 2013 roku w Ł. woj. (...) wprowadził do obrotu przekazując S. K. nie mniej niż 75 gramów amfetaminy wartości 1500,00 złotych oraz nie mniej niż 225 gramów marihuany wartości za łączną kwotę 4500,00 złotych,



6. W okresie od stycznia 2013 roku do września 2013 roku w Ł. woj. (...) wprowadził do obrotu przekazując M. D. nie mniej niż 70 gramów marihuany wartości 2100,00 złotych oraz nie mniej niż 40 gramów amfetaminy wartości 800,00 złotych,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., skazał z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i z mocy art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §3 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k. i art. 33 §1 i §3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w rozmiarze 160 stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50,00 złotych.

VI. Oskarżonego P. L. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu w pkt XIX.

VII. Z mocy art. 45§1 k.k. w zw. z art. 39 pkt 4 k.k. orzekł przepadek korzyści majątkowych uzyskanych z popełnionych przestępstw: od D. R. z pkt I wyroku w kwocie 110680,00 złotych, od P. L. z pkt V w kwocie 19200,00 złotych.

VIII. Na podstawie art. 63 §1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie i tak: D. R. okresy od 4 czerwca 2013 roku do 26 sierpnia 2013 roku i od 14 października 2013 roku do 7 kwietnia 2015 roku, P. L. od 14 października 2013 roku do 7 kwietnia 2015 roku.

**IX.** Na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 630 k.p.k. oraz art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 5, art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonych: D. R. i P. L. koszty sądowe tytułem zwrotu Skarbowi Państwa wyłożonych wydatków od chwili wszczęcia postępowania w częściach odnoszących się do ich skazań, w tym opłaty w kwotach od oskarżonych: D. R. – 5400,00 złotych, P. L. - 2000,00 złotych.

Apelację od tego wyroku wywiedli obrońca oskarżonego D. R. oraz prokurator.

Obrońca zaskarżył wyrok w całości i powołując się na przepisy art. 427 §1 i 2 k.p.k., art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. zarzucił temu wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia poprzez przyjęcie ,iż oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstw w ramach zarzucanych mu czynów w pkt I,II,III,IV,V,VI,VII,VIII,IX,X i uznanie , że w oskarżony w okresie od sierpnia 2012r do 4 czerwca 2013r w Ł. , w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej brał udział w obrocie znacznych ilości środków odurzających w postaci marihuany w ilości łącznej 3050,00 gram wartości 52400,00 zł. oraz znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ilości 2840,00 gram a wartości 57250,00 zł, jak również wielokrotnie udzielił substancję psychotropową w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 21,38 gr wartości 630 zł i haszyszu o wadze 20 gram wartości 400 zł, osiągając korzyść majątkową w kwocie nie mniejszej niż 110680,00 zł , przy czym uczynił sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu , podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w postaci zeznań G. C., M. J., A. W. (1), P. K. ,P. D. (1), nie dają wystarczających podstaw do uznania sprawstwa oskarżonego, a w szczególności z uwagi na fakt, iż nie zostały one potwierdzone żadnymi innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, a osoby te miały własny interes w tym aby zmniejszyć własną odpowiedzialność , pomówić oskarżonego licząc na łagodniejszy wymiar kary

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu ,iż w czasie kiedy M. J. przebywał w Zakładzie Karnym , oskarżony D. R. polecił A. W. (1) przechowywanie w mieszkaniu M. J. środków odurzających we wskazanej przez Sąd ilości , podczas gdy , analiza materiału dowodowego wskazuje , iż narkotyki będące w mieszkaniu M. J. w okresie od 19 kwietnia 2013r do dnia 29 maja 2013r , to te same środki odurzające , które znajdowały się w tym mieszkaniu w okresie od marca 2013r do kwietnia 2013 oraz od 29 maja 2013r do 4 czerwca 2013r , kiedy to zostały ujawnione podczas przeszukania a więc znajdujące się w jego mieszkaniu przed jego pobytem w Zakładzie Karnym, a środki odurzające

które były przechowywane przed pobytem M. J. w Zakładzie , to te same ,które następnie A. W. (1) przechowywał z uwagi na nieobecność właściciela mieszkania , zmieniła się tylko osoba która miała dostęp do narkotyków, przed i podczas nieobecności M. J. , a nie ilość narkotyków , a co ma wpływ na ustalenie ilości i wartości narkotyków , oraz wpływ na orzeczenie o uzyskanej korzyści majątkowej a co Sad I instancji pominął,

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu ,iż oskarżony osiągnął korzyść majątkową w wysokości 11 0680 zł, albowiem jest to sprzeczne , już nie tylko z wyjaśnieniami osób pomawiających oskarżonego ale również z treścią aktu oskarżenia , a z uzasadnienia Sądu nie wynika w jaki sposób Sąd wyliczył ową korzyść majątkową odmiennie niż wynikało to z aktu oskarżenia

4. błąd w ustaleniach faktycznych , mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu ,iż oskarżony dopuścił się przestępstw opisanych w pkt XI i XII , podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie , w żaden sposób nie potwierdza sprawstwa oskarżonego, a wręcz przeciwnie , przesłuchani współosadzeni, którzy w tym samym czasie przebywali w Zakładzie Karnym wC. B. wraz z M. J. , zaprzeczyli ,iż taka sytuacja miała miejsce , a kontakt z innym współosadzonym , przebywającym w innej celi wymagał głośnego krzyku , który z pewnością zostałby zarejestrowany przez osoby przebywające z M. J., natomiast w zakresie czynu z pkt XII , trudno uznać zeznania za wiarygodne albowiem okoliczność ta, nie została potwierdzona innymi dowodami, a z relacji świadka, osób w grupie których, był D. R. było około 10 i nie da się wykluczyć , że krzyki pochodziły od innej osoby.

Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 7kpk , 4 kpk, 582 kpk , poprzez dokonanie przez Sad I instancji dowolnej oceny wyjaśnień i zeznań świadków pomawiających oskarżonego o zachowania, które nie miały miejsca , a składanych wyłącznie w trosce o własną sytuację procesową, licząc na łagodniejszy wymiar kary gdyż w świadze zebranych dowodów nie da się, bez obawy popełnienia pomyłki, wykluczyć innej wersji zdarzenia, biorąc pod uwagę konsekwentne nie przyznawanie się oskarżonego do zarzucanych mu czynów i tak w szczególności dowolną ocenę:

a) wyjaśnień i zeznań M. J., który w trosce o własną sytuację procesową wskazał ,iż narkotyki znalezione w jego miejscu zamieszkania stanowią własność oskarżonego D. R. , a które wyjaśnienia zostały odwołane , by następnie po raz kolejny je zmienić i powoływać się na fakt gróźb z strony oskarżonego , albowiem było to najprostsze wyjaśnienie przyczyn zmiany wyjaśnień , pomówił oskarżonego o zachowania ,które nie miały miejsca licząc na łagodny wymiar kar)<sup>7</sup>, a jego zeznania nie zostały potwierdzone innymi dowodami jak chociażby zeznaniami świadka K. W. (1) , który zaprzeczył aby wszedł w posiadanie narkotyku od D. R. , natomiast funkcjonariusz policji K. O. nie widział co było przedmiotem przekazania pomiędzy D. R. a K. W. (1) , a ponadto uznanie za wiarygodne zeznań tego świadka , w zakresie kierowania przez oskarżonego w stosunku do niego gróźb karalnych celem wywarcia wpływu na treść jego wyjaśnień, podczas gdy okoliczności te w żaden sposób nie zostały potwierdzone,

b) Zeznań świadka A. W. (1), zmiennych na różnych etapach postępowania, T. A., P. D. (1), P. K., D. S. (1), którzy obciążając oskarżonego swoimi zeznaniami liczyli na łagodniejszy wymiar kary, kierowali się wyłącznie własnym interesem i sytuacja procesową, a okoliczności przez nich podawane nie zostały potwierdzone wiarygodnymi dowodami,

c) Odczytanych zeznań G. C. , których wiarygodność jest wątpliwa wobec niemożliwości bezpośredniego przesłuchania tej osoby przed sądem,

d) Zeznań świadków K. K. (2), B. G., K. , K. N., D. M. , A. W. (2), M. S., S. Ś., P. P., M. P., S. T., R. W., P. W., D. S. (2), J. I. , M. B., S. O. , poprzez uznanie, iż nie chcieli oni się mieszać w inne sprawy, dlatego część nie chciała pamiętać sytuacji związanej z M. J., podczas gdy jest to ustalenie dowolne, sprzeczne z materiałem dowodowym, albowiem gdyby miała miejsce sytuacja opisywana przez M. J., z pewnością któryś ze współosadzonych by ją zauważył tym bardziej, że wymagała ona krzyczenia, a osoby te nie miały żadnego interesu aby chronić oskarżonego.

Ponadto obrońca oskarżonego D. R. na wypadek nieuwzględnienia tych zarzutów na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąca niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu oskarżonemu kary łącznej

5 lat pozbawienia wolności, podczas gdy oskarżony jest osobą młodą, na utrzymaniu ma chorą żonę i dziecko, a izolacja na tak długi czas jest niecelowa i rażąco długa.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie uchylenie wyroku Sadu I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator na zasadzie art. 425 §1 i 2 k.p.k. i art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonych D. R. oraz P. L..

Na zasadzie art. 427 §1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1, 2 oraz 4 k.p.k. zarzucił temu wyrokowi:

a) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 413 § 2 pkt 1 kpk polegającą na niedokładnym określeniu przez Sąd I instancji przypisanych oskarżonym D. R. oraz P. L. w wyroku skazującym czynów, wyrażającą się w przyjęciu, że zarówno D. R. jak i P. L. brali udział w obrocie narkotykami, a także udzielali narkotyków w ten sposób, że wprowadzali je do obrotu lub przekazywali w celu wprowadzenia do obrotu, podczas gdy znamiona czasownikowe „wprowadzanie do obrotu” oraz „udział w obrocie” wzajemnie się wykluczają, a co z kolei skutkowało błędnymi ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy w Łomży co do tego, które znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii oskarżeni wyczerpali poszczególnymi zachowaniami,

b) obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 12 kk polegającą na przyjęciu, iż czyn P. L. wskazany jako XIII w wyroku podlega połączeniu z czynami wskazanymi od XIV do XVIII w warunkach czynu ciągłego, podczas gdy czyn XIII popełniony został w okresie od 2010 r. do marca - kwietnia 2011 r., a następnie chronologicznie czyn XIV - w okresie od lipca 2012 r. do października 2012 r. czego nie można uznać za krótki odstęp czasu, co jest wymogiem bezwarunkowym przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego,

c) rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec D. R.:

- za czyn z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk - kary 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- za czyny z art. 245 kk przy zastosowaniu art. 91 § 1 kk - kary 2 lat pozbawienia wolności,
- kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności,

podczas gdy okoliczności sprawy, w tym postawa oskarżonego (w tym jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa - groźby wobec kluczowego świadka), ilość wprowadzanych do obrotu oraz sprzedanych narkotyków, uczynienie z przestępstwa stałego źródła dochodu, prowadzenie transakcji narkotyków również w trakcie sprawowania opieki nad małoletnią córką, wielokrotna uprzednia karalność oskarżonego (w tym za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości zarzucanych czynów, brak okoliczności łagodzących, względy prewencji generalnej oraz indywidualnej, przemawiają za wymierzeniem kar jednostkowych oraz kary łącznej w wyższym wymiarze,

d) rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec P. L. za czyn z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk - kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy postawa oskarżonego, ilość wprowadzanych do obrotu oraz sprzedanych narkotyków, uczynienie z przestępstwa stałego źródła dochodu, wielokrotna uprzednia karalność oskarżonego (w tym za przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii), bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości zarzucanych czynów, brak okoliczności łagodzących, względy prewencji generalnej oraz indywidualnej, przemawiają za wymierzeniem kar jednostkowych oraz kary łącznej w wyższym wymiarze.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz art. 437 §1 i 2 k.p.k. prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

a) przyjęcie, iż D. R. w ramach czynu zakwalifikowanego ostatecznie w punkcie I wyroku jako czyn z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk zajmował się:

- wprowadzaniem do obrotu narkotyków poprzez ich przekazywanie do dalszej sprzedaży odpowiednio - G. C. (punkt 1), P. L. (punkt 2), M. J. (punkt 3), A. W. (1) (punkt 4), A. Ś. (punkt 5), P. K. (punkt 6), (w datach, ilościach oraz za kwoty wskazane w wyroku),
- odpłatnym udzielaniem narkotyków - odpowiednio P. D. (1) (punkt 7), K. W. (1) (punkt 8), (w datach, ilościach oraz za kwoty wskazane w wyroku). z jednoczesnym wyeliminowaniem:
- z opisu czynu na stronie 5 wyroku (wers 6 od dołu) znamienia czasownikowego „brał udział w obrocie” i zastąpienie go określeniem „wprowadził do obrotu”,

b) wyeliminowanie z konstrukcji czynu ciągłego przyjętej w punkcie V wyroku czynu wskazanego jako XIII w wyroku (przekazanie M. J. 100 gram amfetaminy w okresie od 2010 r. do marca - kwietnia 2011 r. za kwotę 2.000 zł) i uznanie go za odrębny czyn kwalifikowany z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk, polegający na wprowadzeniu do obrotu w/w substancji we wskazanym miejscu i czasie.

c) przyjęcie, że P. L. w ramach czynu opisanego w punkcie V wyroku (po realizacji powyższego punktu b wniosków) zakwalifikowanego ostatecznie jako czyn z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk zajmował się:

- wprowadzaniem do obrotu narkotyków poprzez ich przekazanie do dalszej sprzedaży - S. K. (punkt 5), M. D. (punkt 6), (w datach, ilościach oraz za kwoty wskazane w wyroku),
- udziałem w obrocie narkotyków poprzez przyjęcie do dalszej sprzedaży najpierw od A. K. za pośrednictwem D. S. (1) 300 gram amfetaminy (punkt 3), a następnie od D. R. za pośrednictwem M. J. 50 gram amfetaminy (punkt 4), (w datach oraz za kwoty wskazane w wyroku).
- odpłatnym udzielaniem narkotyków - K. K. (1) (punkt 2), (w dacie, ilości oraz za kwotę wskazaną w wyroku),

e) wymierzenie D. R.:

- za czyn z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk - kary w wymiarze 6 lat pozbawienia wolności, za czyny z art. 245 kk przy zastosowaniu art. 91 § 1 kk - kary 2 lat pozbawienia wolności, kary łącznej - 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

e) wymierzenie P. L.:

- za wyodrębniony na skutek zmiany z punktu b) wniosków czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk (czyn XIII wyroku) - kary 3 lat pozbawienia wolności, za czyn z art. 56 ust. 3 w zb. z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 12 kk (czyny od XIV do XVIII wyroku) - kary 4 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej w wymiarze 4 lat pozbawienia wolności,

oraz utrzymanie wyroku w mocy w pozostałym zakresie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego D. R. jedynie częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że apelacja obrońcy została wadliwie skonstruowana. Nie należy bowiem stawiać dwóch zarzutów opierających się na różnych podstawach prawnych, ale dotyczących tego samego zagadnienia. Logiczne jest,

że zarzut odwoławczy powinien dotyczyć tylko uchybienia o charakterze pierwotnym, a nie jego następstw. Jeżeli zdaniem autora apelacji sąd przy ocenie dowodów naruszył wyrażoną w art. 7 k.p.k. zasadę swobodnej oceny dowodów, czego skutkiem miałyby być błędne ustalenia faktyczne co do sprawstwa oskarżonego, to należało ograniczyć się wyłącznie do zarzutu obrazy przepisu prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść wyroku. Kwestionowane przez obrońcę ustalenia faktyczne są przecież konsekwencją uznania przez Sąd pierwszej instancji za prawdziwe wyjaśnień i zeznań M. J., zeznań T. A., P. D. (1), P. K. oraz D. S. (1). Jeżeli sąd ten uznał relacje tych osób za wiarygodne, to nie mógł poczynić odmiennych od kwestionowanych przez obrońcę ustaleń. Postawienie zatem w apelacji zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych było zatem całkowicie zbędne i tym samym za zbędne należy uznać ustosunkowywanie się do nich. To, czy przyjęte przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne są prawidłowe, zależne jest wyłącznie od tego, czy sąd ten sprostował określonej w art. 7 k.p.k. zasadzie swobodnej oceny dowodów. Jeżeli dokonana przez ten sąd ocena tych dowodów nie wykracza poza wyznaczone przez ten przepis granice, to przyjęte przez ten sąd ustalenia faktyczne są prawidłowe. Sąd pierwszej instancji nie dokonał jakichkolwiek ustaleń faktycznych, które nie wynikałyby z uznanego za wiarygodny dowodu. Ustalenie, że oskarżony nie dopuścił się przypisanych mu przestępstw, byłoby możliwe jedynie wówczas, gdyby możliwe było zakwestionowanie zeznań osób, które go jednoznacznie obciążyły.

Sprzeczne z racjonalnymi zasadami rozumowania jest też jednoczesne zarzucanie Sądowi pierwszej instancji obrazy art. 5 §2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Jeżeli bowiem autor apelacji kwestionuje ocenę dowodów, to takiej sytuacji nie dotyczy art. 5 §2 k.p.k., tylko art. 7 k.p.k. Gdy zaś skarżący podważa prawidłowość ustaleń faktycznych, zarzucając, że sąd nie rozstrzygnął wątpliwości na korzyść oskarżonego, albo że takich wątpliwości nie powziął, choć po dokonaniu oceny dowodów nie miał podstaw do odrzucenia wersji zdarzenia korzystnej dla oskarżonego, to wówczas powinien postawić zarzut obrazy art. 5 §2 k.p.k.

Wbrew twierdzeniom obrońcy D. R. nie było żadnych podstaw do uznania za niewiarygodne wyjaśnień i zeznań świadków, którzy jednoznacznie obciążyli oskarżonego. Jak rzadko w której tego rodzaju sprawie, szereg osób wskazało, że D. R. zajmował się handlem narkotykami.

Podkreślić należy, że wyjaśnienia i zeznania M. J. znajdują pełne potwierdzenie w relacji A. W. (1). Nie ma zaś żadnych racjonalnych podstaw nawet do przypuszczenia, że M. J. i A. W. (1) uzgodnili treść swoich wyjaśnień. Tak zaś należałoby przyjąć, gdyby podzielić wyrażone w apelacji stanowisko co do wiarygodności wyjaśnień M. J.. Przypomnieć należy, że A. W. (1) w pełni potwierdził twierdzenia M. J., że przechowywał on w swoim mieszkaniu należące do oskarżonego narkotyki. Zeznał on też, że w czasie, kiedy M. J. przebywał w więzieniu, na polecenie D. R. sprzedawał marihuanę lub amfetaminę wskazanym przez niego osobom.

Warto podkreślić, że wyjaśnienia M. J. i A. W. (1) znalazły potwierdzenie w zeznaniach Ł. B., któremu nie postawiono żadnego zarzutu związanego z posiadaniem lub handlem narkotykami. Zeznał on, że w czasie, kiedy M. J. był pozbawiony wolności, przekazywał klucze do jego mieszkania A. W. (1). Co istotniejsze, Ł. B. zeznał również, że do mieszkania M. J. przychodził także D. R. i to pod nieobecność zarówno M. J., jak i A. W. (1). Nie dawał mu kluczy, gdyż D. R. otwierał mieszkanie M. J. swoimi kluczami. Z zeznań Ł. B. wynika zatem, że D. R. miał nieograniczony dostęp do mieszkania M. J..

Trudno jest zrozumieć autora apelacji, który doszukuje się braku logiki w tym, że A. W. (1), działając na polecenie D. R., nie otrzymał kluczy od mieszkania M. J. od D. R., lecz od Ł. B.. Skoro, jak wynika ze zgodnych wyjaśnień M. J. i A. W. (1), D. R. przechowywał w tym mieszkaniu swoje narkotyki i często je donosił, jak i zabierał, żeby je sprzedać albo samemu zużyć, to oczywiście jest, że nie przekazał kluczy A. W. (1), gdyż nie mając swobodnego dostępu do tego mieszkania, nie miałby tym samym nieograniczonego dostępu do narkotyków. Za każdym razem, kiedy chciałby donieść lub zabrać narkotyki, musiałby prosić o otwarcie drzwi A. W. (1). Stąd też logiczne jest, że A. W. (1), dowiedziawszy się od M. J., że klucze do jego mieszkania posiada również Ł. B., zwrócił się do niego o przekazanie mu tych kluczy. Należy mieć jednocześnie na względzie to, że Ł. B. znalazł się w posiadaniu tych kluczy tylko dlatego, że mieszka w tym samym bloku co M. J.. M. J., kiedy został zatrzymany przez policjantów w celu doprowadzenia go do zakładu karnego, zadzwonił do niego, żeby przyszedł do jego mieszkania i odebrał od niego klucze. Całkowicie

nie logiczne byłoby, gdyby w takiej sytuacji M. J. wziął klucze od D. R., uniemożliwiając mu w ten sposób swobodny dostęp do swoich narkotyków, a nie wziął tych kluczy od Ł. B.. Przed zatrzymaniem M. J. D. R. miał klucze do jego mieszkania i mógł w każdej chwili do niego wejść. Nie wiadomo zatem dlaczego, oskarżony miałby pozbawiać się takiej możliwości, w sytuacji gdy A. W. (1) mógł mieć klucz, którym wcześniej posługiwał się M. J..

Nie wiadomo, na jakiej podstawie autor apelacji przyjął, że M. J. nie wskazał osób, którym udzielał narkotyków, ponieważ wiedział, że osoby te nie potwierdzą tych okoliczności, albo że nie chciał wskazać danych osobowych odbiorców narkotyków, gdyż wyszłoby wówczas na jaw, że dostawcą narkotyków był wyłącznie on sam, a nie D. R.. Takie założenia nie znajdują żadnego oparcia w zebranych materiale dowodowym. Doświadczenie życiowe podsuwa zaś zupełnie inne przyczyny takiej postawy M. J.. Przekazywał on narkotyki przeważnie osobom mieszkającym w Ł.. Gdyby zdecydował się na wskazanie ich danych personalnych, wszystkie te osoby, jako że mogłyby być wówczas postawione im zarzuty o popełnienie przestępstw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, byłyby zdecydowanie wrogo do niego ustosunkowane. Dla każdego powinno być zrozumiałe, że dalsze życie M. J. w nieco ponad sześćdziesięciotysięcznym mieście byłoby wówczas niemożliwe. Co innego jest złożyć wyjaśnienia lub zeznania obciążające jedną lub dwie osoby, a co innego jest donieść na kilkanaście czy też kilkadziesiąt osób i do tego przeważnie mieszkających w tym samym niewielkim mieście.

Należy też podkreślić, że nie tylko M. J. i A. W. (1) złożyli obciążające D. R. wyjaśnienia i zeznania. P. K. zeznał, że w sumie kupił od oskarżonego 330 gram marihuany oraz 90 gram amfetaminy. P. D. (1), który kupował amfetaminę wyłącznie na własne potrzeby, podał, że kupował ją od D. R., płacąc mu za gram od 30 do 40 złotych. G. C. twierdził, że kupował od oskarżonego około 200 – 250 gram marihuany miesięcznie, płacąc za gram 20 złotych. T. A. zeznał, że razem z P. D. (1) kupował amfetaminę od chłopaka o pseudonimie (...). W niniejszej sprawie nie ulegało żadnej wątpliwości, że pseudonim (...) miał D. R.. Ponadto T. A. podczas okazania mu tablicy z wizerunkiem czterech mężczyzn wskazał jednoznacznie na zdjęcie D. R., twierdząc przy tym kategorycznie, że to właśnie od tego mężczyzny kupował narkotyki. D. S. (1) wyjaśnił między innymi, że na polecenie A. K. przekazał 300 gram amfetaminy chłopakowi o pseudonimie (...), czyli D. R.. Wyjaśnienia i zeznania tych osób w znacznej mierze potwierdzają wyjaśnienia M. J..

Obrońca w swojej apelacji nie przedstawił w gruncie rzeczy żadnego argumentu za uznaniem wyjaśnień i zeznań tych osób za niewiarygodne. Ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że do zeznań T. A., P. D. (1) i P. K. „należy podchodzić z ostrożnością, albowiem osoby te licząc na łagodniejszy wymiar kary we własnej sprawie miały interes w tym, aby pomówić oskarżonego”. Nie wiadomo jednocześnie dlaczego autor apelacji pominął D. S. (1), który również znacząco obciążył oskarżonego. Można to odczytać w ten sposób, że zdaniem obrońcy wyjaśnienia D. S. (1), w przeciwieństwie do innych dowodów obciążających oskarżonego, zasługują na wiarę. Obrońca nie zakwestionował też zeznań G. C., odnosząc się jedynie do nich enigmatycznie, że „zeznania te stanowiły podstawę do ustalenia winy oskarżonego, przy czym nie istniała możliwość zweryfikowania wiarygodności twierdzeń świadka na rozprawie”. Tego rodzaju dywagacje w świetle przepisów regulujących postępowanie dowodowe na rozprawie sądowej są zupełnie niezrozumiałe. Sąd pierwszej instancji odczytał zeznania tego świadka stosownie do treści art. 391 §1 k.p.k. Wprawdzie w uzasadnieniu tej decyzji powołano się na „niemożność ustalenia miejsca pobytu świadka”, o czym nie mowy w tym przepisie, ale oczywiste jest, że jeżeli nie można ustalić miejsca pobytu świadka, to tym samym nie można mu doręczyć wezwania na rozprawę, co daje podstawę, zgodnie z art. 391 §1 k.p.k., do odczytania zeznań. Dowód z zeznań G. C. został zatem przeprowadzony przez Sąd Okręgowy zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania karnego i podlegał on swobodnej ocenie tak jak każdy inny dowód. Taki dowód może być jedynym dowodem, na którym opiera się skazujący wyrok. Przyjmowanie, że taki dowód, a to najwyraźniej sugeruje obrońca, nie może stanowić podstawy przypisania winy, jest rażąco sprzeczne z dyspozycją art. 7 k.p.k.

W przypadku G. C. autor apelacji nawet nie mógł kwestionować wiarygodności jego zeznań na tej podstawie, że „licząc na łagodniejszy wymiar kary we własnej sprawie miał on interes w tym, aby pomówić oskarżonego”. W niniejszej sprawie G. C. występował jedynie w charakterze świadka, co w ogóle wyklucza postawienia takiej tezy. Nie sposób jest zaś znaleźć jakiegokolwiek argumentu mogącego przemawiać za tym, że tendencyjnie obciążał w swoich zeznaniach D. R.. Podkreślić należy, że G. C. dwukrotnie był przesłuchiwany w śledztwie: pierwszy raz przez policjanta, a drugi

raz przez prokuratora. Za każdym razem przekazywał tę samą wersję zdarzenia, twierdząc kategorycznie, że kupował narkotyki od D. R..

Niezwykle istotne jest to, że G. C. w swoich zeznaniach potwierdził twierdzenia M. J. i A. W. (1), że D. R. przechowywał swoje narkotyki w mieszkaniu M. J. oraz polecał M. J. przekazywanie tych narkotyków wskazanym przez niego osobom. G. C. zeznał, będąc przesłuchiwanym przez prokuratora (k. 499 odwr.): „(...) Zdarzało się, że ja narkotyki odbierałem w bloku obok, od takiego chłopaka, u którego później było przeszukanie i u którego znaleziono pół kilograma amfetaminy. Ja o tym czytałem w Internecie. Do tego chłopaka po odbiór kierował mnie R.. Zdarzało się, że R. nie było w domu i kazał mi tam iść. Ja z tym chłopakiem się nie kontaktowałem, a tylko z R.. To on polecał temu chłopakowi, aby przekazywał mi towar. Pieniądze też dawałem temu chłopakowi. Ja nie wiem, jak się on nazywa. Słyszałem tylko, że ma ksywę (...)

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że tym chłopakiem, do którego oskarżony wysyłał G. C. po narkotyki, był M. J.. On bowiem nosił ksywę (...) oraz u niego w mieszkaniu policjanci znaleźli pół kilograma amfetaminy.

Przyjmując zatem za prawdziwą prezentowaną przez autora apelacji tezę, że M. J. w obliczu znalezienia w jego mieszkaniu narkotyków, przerzucił odpowiedzialność za posiadanie i handel tymi narkotykami na osobę, „która już wcześniej miała konflikt z prawem na tle narkotyków”, należałoby jednocześnie uznać, że M. J. nie tylko skutecznie nakłonił do złożenia nieprawdziwych wyjaśnień A. W. (1), ale także przekonał G. C., którego wcześniej nawet bliżej nie znał, do złożenia fałszywych i zarazem obciążających zupełnie niewinną osobę zeznań. Wspomnieć też należy o Ł. B., którego zeznania również w istotny sposób potwierdzają wersję M. J. i jednocześnie zaprzeczają wyjaśnieniom oskarżonego. Biorąc nadto pod uwagę kolejność czynności procesowych podejmowanych w niniejszej sprawie, taka wersja zdarzeń, która musiałaby zaistnieć przy przyjęciu tezy autora apelacji, jest zupełnie nie do zaakceptowania.

Nie sposób też przyjąć, jak chce tego obrońca, że szereg innych osób, „licząc na łagodniejszy wymiar kary we własnej sprawie” twierdziło kłamliwie, że nabywali narkotyki właśnie od D. R.. Jeżeli D. R. jest zupełnie niewinny, to powstaje pytanie: dlaczego aż tyle osób zdecydowało się złożyć obciążające go wyjaśnienia lub zeznania? Uznając bowiem wyjaśnienia oskarżonego za prawdziwe, należałoby jednocześnie przyjąć, że wszystkie te osoby zdecydowały się kłamliwie obciążyć właśnie jego. Równie dobrze każda z tych osób „licząc na łagodniejszy wymiar kary we własnej sprawie” mogła wskazać inną osobę, od której kupowała narkotyki. Podkreślić należy, że żadna z tych osób nie była nawet skonfliktowana z D. R.. Mało komu zaś łatwo przychodzi obciążać popełnieniem przestępstwa zupełnie niewinną osobę. W niniejszej sprawie „najłatwiej” było obciążyć nieprawdziwie M. J., u którego policjanci znaleźli narkotyki, o czym prawie wszyscy w Ł. wiedzieli.

Nie jest prawdą, co wynika z uzasadnienia apelacji, że Sąd pierwszej instancji uznał w części zeznania M. J. za niewiarygodne. Zupełnie nie wiadomo, na jakiej podstawie obrońca napisał: „Znamiennym jest okoliczność, iż M. J. wskazał, iż D. R. udzielił narkotyków K. W. (1). Tym razem kiedy twierdzenie świadka, zostały zaprzeczone przez zeznania K. W. (1) Sąd nie daje im wiary” (pisownia i interpunkcja oryginalna). Sąd Okręgowy przecież wyraźnie w uzasadnieniu wskazał (str. 34 i 35 k. 1821 – 1822), że zeznania świadka K. W. (1) są niewiarygodne i szczegółowo wyjaśnił, dlaczego dokonał takiej oceny tego dowodu. Na podstawie zaś sprzecznych z zeznaniami K. W. (1) zeznań M. J. skazał D. R. również za udzielenie w dniu 4 czerwca 2013 roku K. W. (1) 1,38 grama amfetaminy za 30 złotych.

Sąd pierwszej instancji całkowicie słusznie też uznał za prawdziwe zeznania M. J. w części dotyczącej kierowanych przez oskarżonego pod jego adresem gróźb w celu wywarcia na niego wpływu w związku z toczącym się przeciwko niemu postępowaniem karnym. M. J. nie miał żadnych wątpliwości, że zarówno w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze, jak i w Ł. pod jego blokiem D. R. groził mu pobiciem. To, że rozpoznał go po głosie, nie może nasuwać żadnych wątpliwości. Znał go przecież od piętnastu lat. Ponadto grożąc mu, wypowiadał jego ksywę: (...). Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że M. J. bał się zrealizowania tych gróźb. Pod ich wpływem napisał oświadczenie, że całą odpowiedzialność za przechowywane w jego mieszkaniu narkotyki bierze na siebie i jego wcześniejsze, pomawiające D. R. zeznania są nieprawdziwe (k. 128).

Twierdzenie obrońcy, że ustalenia Sąd pierwszej instancji dotyczące odwołania przez M. J. swoich wyjaśnień pod wpływem gróźb oskarżonego są dowolne, nie wytrzymuje jakiegokolwiek krytyki. Ustalenie to znajduje przecież zakotwiczenie w logicznych i konsekwentnych zeznaniach M. J.. W aktach sprawy znajduje się też złożone 1 lipca 2013 roku w biurze podawczym Prokuratury Okręgowej w Łomży pisemne oświadczenie M. J., w którym „odwołał” pomawiające D. R. wyjaśnienia. W żaden inny logiczny sposób nie da się wytłumaczyć, dlaczego M. J. sporządził tego rodzaju oświadczenie.

Niewątpliwie osoby, które były osadzone razem w celi z M. J., musiały słyszeć wykrzykiwane przez D. R. groźby. Wielką naiwnością byłoby jednak oczekiwać od współosadzonych, że będąc przesłuchiwanymi w charakterze świadków potwierdzą te okoliczności. Tylko osoba nie mająca zupełnie styczności ze środowiskiem więziennym i nie mająca pojęcia o panujących między więźniami stosunkach mogłaby z przekonaniem twierdzić, że osadzeni, po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, na pewno potwierdziliby, że słyszeli, jak inny osadzony wulgarnie groził jednemu z nich. Tak więc wywody obrońcy, zmierzające do wykazania prawdziwości zeznań złożonych przez osadzonych w zakładzie karnym, są rażąco sprzeczne z doświadczeniem, jakie powinien posiadać każdy prawnik zajmujący się sprawami karnymi.

Zupełnie nielogiczne jest zarzucanie M. J., że nie wskazał osób, które razem z D. R. podeszły pod jego blok. Z jego zeznań wynika przecież jednoznacznie, że nie wychylał się wówczas przez okno. Wskazał zaś D. R., bo jego głos rozpoznał. W przypadku drugiego oskarżonego P. L. miał wątpliwości. Nie był pewny rozpoznania jego głosu. Wcale to nie świadczy o tym, że pamięć M. J. jest „wybiórcza, dostosowania do własnych potrzeb”. Jest czymś naturalnym i zarazem oczywistym, że M. J. mógł rozpoznać głos tylko jednej osoby, która stała pod jego blokiem, nawet jeżeli D. R. przyszedł tam z jego znajomymi.

Biorąc z kolei pod uwagę, że groźby te były wypowiedzane pod adresem M. J. w czasie, kiedy toczyło się postępowanie karne, w którym obciążył on znacząco D. R., nie można mieć jakiegokolwiek wątpliwości, że oskarżonemu chodziło wówczas o wywarcie wpływu na M. J., jako podejrzanym w sprawie, żeby zmienił on treść swoich wyjaśnień. Wszelkie twierdzenia, że groźby te nie miały związku ze złożonymi przez M. J. wyjaśnieniami, są nie do pogodzenia z zasadami racjonalnego rozumowania i doświadczeniem życiowym. Kontekst tych gróźb był jednoznaczny. Co do tego nie pozostawiają żadnych wątpliwości zeznania M. J. z rozprawy (k. 1138), że oświadczenie, w którym odwołał obciążające D. R. wyjaśnienia, napisał z obawy o życie i zdrowie.

Tak więc Sąd Okręgowy ocenił wszystkie dowody w sposób zgodny z wyrażoną w art. 7 k.p.k. zasadą swobodnej oceny dowodów, w wyniku czego uznał, że zeznania M. J., A. W. (1), P. K., D. S. (1), P. D. (1), G. C. są wiarygodne. Tym samym wszystkie poczynione na podstawie tych dowodów ustalenia faktyczne nie są obarczone jakimkolwiek błędem i w konsekwencji słusznie D. R. zostały przypisane przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz z art. 245 k.k.

Zasadnie jednak obrońca D. R. podniósł zarzut błędu w ustaleniach faktycznych odnośnie wyliczonej przez Sąd Okręgowy korzyści majątkowej, jaką oskarżony osiągnął z popełnienia przypisanego mu w punkcie pierwszym przestępstwa. Szkoda tylko, że obrońca nie wskazał konkretnie, na czym ten błąd polegał, ograniczając się wyłącznie do stwierdzenia, że to ustalenie jest sprzeczne nie tylko z wyjaśnieniami osób pomawiających oskarżonego, ale również z treścią aktu oskarżenia. Tymczasem sąd wcale nie był zobowiązany do przyjmowania takiej samej korzyści majątkowej, jak prokurator w akcie oskarżenia. Kwestionując ustaloną przez sąd wysokość uzyskanej korzyści majątkowej, obrońca powinien konkretnie wskazać, ile według niego powinna wynosić ta korzyść. Pożądane też by było, żeby zarzucając sądowi brak przedstawienia wyliczenia tej korzyści, przedstawił w apelacji swoje własne wyliczenie.

Nie tylko prokurator i Sąd Okręgowy, ale również obrońca nie dostrzegli tego, że brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że D. R. w okresie, kiedy przechowywał narkotyki w mieszkaniu M. J., posiadał oprócz tam zmagazynowanej amfetaminy i marihuany jeszcze inne środki odurzające i substancje psychotropowe. Z uznanych przez Sąd Okręgowy za wiarygodne zeznań M. J. i A. W. (1) wynika przecież jednoznacznie, że D. R. przechowywane w tym mieszkaniu narkotyki albo za ich pośrednictwem, albo samodzielnie sprzedawał innym osobom. Nie wiadomo zatem na jakiej



podstawie przyjęto, że D. R. od marca 2013 roku do 4 czerwca 2013 roku sprzedał P. L., G. C., A. Ś., P. K. i P. D. (1) inne narkotyki niż te, które były przechowywane w mieszkaniu M. J.. Zresztą z cytowanych wcześniej zeznań G. C. wynika jednoznacznie, że kupował on narkotyki nie tylko bezpośrednio od D. R., ale również za pośrednictwem M. J., który brał je ze swego mieszkania: „Zdarzało się, że ja narkotyki odbierałem w bloku obok, od takiego chłopaka, u którego było przeszukanie i u którego znaleziono pół kilograma amfetaminy (k. 499 odwr.).

Z zeznań G. C. wynika jednoznacznie, że marihuanę kupował od D. R. w okresie od sierpnia 2012 roku do kwietnia 2013 roku, a więc jedynie część kupionej przez niego marihuany pochodziła z mieszkania M. J.. Miesięcznie kupował on od 200 do 250 gramów tego środka odurzającego. Zdarzało się jednakże, że kupował od niego znacznie mniej marihuany. Ponieważ z wyjaśnień M. J. (k. 786 – 787) wynika, że przyjął on od D. R. na przechowanie 200 gram marihuany, z czego 15 gram oskarżony zużył na własne potrzeby, należało przyjąć, że G. C. kupił w marcu i kwietniu w sumie 185 gram tego narkotyku za kwotę 3.700 złotych. Z jego zeznań wynika, że za jeden gram płacił 20 złotych. Skoro w sumie kupił od oskarżonego 2.000 gram marihuany, to należało uznać, że w pozostałym okresie, kiedy D. R. nie składował narkotyków w mieszkaniu M. J., kupił od niego 1.815 gramów marihuany za 36.300 złotych.

Z kolei z zeznań P. K. wynika niedwuznacznie, że 90 gram amfetaminy kupił w okresie od połowy marca 2013 roku do maja 2013 roku. Należy zatem uznać, że amfetamina ta w całości pochodziła z mieszkania M. J.. Łącznie P. K. zapłacił za nią 1.620 złotych.

Należy też uznać, że również amfetamina sprzedana P. L. pochodziła z mieszkania M. J., zwłaszcza że w przekazaniu jej uczestniczył M. J.. Kupił on 50 gram tej substancji psychotropowej, płacąc za nią 1.000 złotych (20 złotych za jeden gram).

Z wyjaśnień M. J. wynika też, że D. R. od marca do kwietnia 2013 roku sprzedał A. Ś. 200 gram amfetaminy za kwotę 4.000 złotych oraz 20 gram haszyszu za 400 złotych. Należy zatem konsekwentnie przyjąć, że również kupiona przez A. Ś. amfetamina oraz haszysz pochodziły z mieszkania M. J..

W świetle wyjaśnień M. J. K. W. (1) kupił 1,38 grama amfetaminy w dniu 4 czerwca 2013 roku. W tym przypadku również nie może ulegać wątpliwości, że ta amfetamina wcześniej znajdowała się w mieszkaniu M. J., zwłaszcza że ta amfetamina została sprzedana K. W. (1) za jego pośrednictwem.

P. D. (1) zeznał, że kupował od D. R. amfetaminę w okresie od grudnia 2012 roku do lutego 2013 roku. Płacił za jeden gram od 30 do 40 złotych. Należy zatem przyjąć, stosując jednocześnie dyspozycję art. 5 §2 k.p.k., że w okresie od grudnia 2012 roku do lutego 2013 roku kupił 9 gram za 270 złotych, a w późniejszym okresie 11 gram za 330 złotych.

P. K. składając wyjaśnienia nie miał wątpliwości, że marihuanę kupował od D. R. w okresie od października 2012 roku do lutego 2013 roku, a więc w okresie, kiedy jeszcze ani M. J., ani też A. W. (1) nie pomagali D. R. w handlu narkotykami. Łącznie kupił on 330 gram za 6.600 złotych.

W świetle wyjaśnień zeznań M. J. i A. W. (1) oczywiste jest, że D. R. sprzedawał magazynowaną w mieszkaniu M. J. amfetaminę i marihuanę również innym osobom. Bywało przecież tak, że D. R. pod jego nieobecność przychodził do jego mieszkania i przynosił lub zabierał narkotyki. Oskarżony otrzymał bowiem od M. J. klucz, żeby mieć swobodny dostęp do narkotyków.

Przypomnieć należy, że M. J. wyjaśnił, że w okresach od marca 2013 roku do 19 kwietnia 2013 roku i od 29 maja 2013 roku do 4 czerwca 2013 roku przechowywał na polecenie D. R. łącznie 1.500 gram amfetaminy, 200 gram marihuany i 20 gram haszyszu. Około pół kilograma z tych wskazanych przez niego 1.500 gram amfetaminy zostało zabezpieczone w jego mieszkaniu przez policjantów.

A. W. (1) z kolei wyjaśnił (k. 790 odwr.), że przez okres, w którym zajmował się narkotykami zmagazynowanymi w mieszkaniu M. J., było tam w sumie 500 gram marihuany oraz jeden kilogram amfetaminy. Kiedy przyszedł do tego mieszkania w tym celu, było tam już 100 gram marihuany. O innych narkotykach, które znajdowały się wcześniej w

tym mieszkaniu, nie wspominał. Kiedy zaś ostatni raz był w tym mieszkaniu pozostało tam 500 gram amfetaminy. Sam wydał innym osobom na polecenie D. R. około 200 – 300 gram amfetaminy oraz 50 – 100 gram marihuany.

Należy też mieć na względzie, że z wyjaśnień M. J. (k. 447 – 449) wynika, że tego dnia, co został on zatrzymany D. R. przyniósł około 100 gram amfetaminy.

Tak więc na podstawie wyjaśnień M. J. oraz A. W. (1) można ustalić, że przez cały okres od marca 2013 roku do 4 czerwca 2013 roku w mieszkaniu M. J. znajdowało się łącznie 2 kilogramy amfetaminy, 700 gram marihuany (z których 15 gram D. R. zużył na własne potrzeby) oraz 20 gram haszyszu.

Obliczając korzyść majątkową, jaką osiągnął D. R. z popełnionego przestępstwa, zacząć należy od tego, że część przechowywanej w mieszkaniu M. J. amfetaminy została zabezpieczona przez policjantów. Z opinii biegłego wynika, że znaleziono 437,48 gram amfetaminy. Oczywiście jest, że skoro oskarżony nie sprzedał tej amfetaminy, to nie osiągnął z tego tytułu żadnej korzyści majątkowej. Już chociażby z tego względu, co nie zostało nawet zakwestionowane przez obrońcę, dokonane przez Sąd Okręgowy wyliczenie tej korzyści jest błędne.

Tak więc należy uznać, że z tych 2.000 gram amfetaminy przechowywanych w mieszkaniu M. J. D. R. sprzedał 1562,52 gramów.

Z tej ilości D. R. 50 gram sprzedał P. L. za 1000 złotych, A. Ś. 200 gram za 4.000 złotych, P. K. 90 gram za 1.620 złotych, P. D. (3) 11 gram za 330 złotych oraz K. W. (1) 1,38 grama za 30 złotych. Tak więc ustalonym nabywcom w okresie od marca 2013 roku do 4 czerwca 2013 roku sprzedał łącznie 352,38 gram za kwotę 6.980.

Z tego wynika, że w tym okresie nieustalonym osobom sprzedał 1.210,14 gramów amfetaminy. Przyjmując, co jest najbardziej korzystne dla oskarżonego, że sprzedawał ją po najniższej cenie, czyli po 20 złotych za jeden gram, w sumie uzyskał ze sprzedaży amfetaminy nieustalonym osobom 24.202,80 złotych.

We wcześniejszym okresie sprzedał P. D. (1) 9 gram amfetaminy za 270 złotych.

Łącznie zatem ze sprzedaży amfetaminy D. R. osiągnął korzyść w kwocie 31.452,80 złotych, w tym z udzielania odpłatnie bezpośrednim konsumentom w kwocie 630 złotych.

Jeżeli chodzi o korzyść osiągniętą ze sprzedaży marihuany, to z zeznań P. K. wynika, że kupił on od D. R. w okresie od października 2012 roku do lutego 2013 roku łącznie 330 gram marihuany za łączną kwotę 6.600 złotych. Z zeznań G. C. wynika z kolei, że kupił od D. R. 2.000 gram marihuany za 40.000 złotych.

W świetle wcześniej dokonanej analizy zeznań M. J. oraz A. W. (1) w mieszkaniu M. J. oskarżony przechowywał w sumie 700 gram marihuany, z czego 15 gram zużył na własne potrzeby, a 185 gram sprzedał G. C.. Pozostałą zatem marihuanę w ilości 500 gram D. R. sprzedał innym nieustalonym osobom. Przyjmując, że sprzedawał ją po najtańszej cenie (20 złotych za jeden gram), osiągnął korzyść ze sprzedaży tej marihuany w kwocie 10.000 złotych.

Ze sprzedaży marihuany oskarżony zatem osiągnął korzyść majątkową w kwocie 56.600 złotych.

D. R. osiągnął też korzyść majątkową ze sprzedaży A. Ś. 20 gram haszyszu w kwocie 400 złotych.

Łączna zatem korzyść majątkowa osiągnięta przez oskarżonego z popełnienia przypisanego mu przestępstwa wyniosła 88.452,80 złotych (31.452,80 złotych + 56.600 złotych + 400 złotych). Tym samym należało wobec niego orzec na podstawie art. 45 §1 k.k. środek karny przepadku korzyści osiągniętej z popełnienia przestępstwa w kwocie 88.452,80 złotych, a nie jak uczynił to Sąd Okręgowy w kwocie 110.680 złotych.

Zupełnie bezzasadny jest zarzut obrońcy rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego D. R. kary łącznej pozbawienia wolności. Kara ta przecież została orzeczona w wysokości niewiele przekraczającej najwyższą podlegającą łącznemu karę pozbawienia wolności. Nie sposób jest uznać, że kara 5 lat pozbawienia wolności jest rażąco surowa, a kara 4 lat i 6 miesięcy nie posiada już takiej cechy. Złagodzenie kary łącznej byłoby przecież możliwe tylko do

takiej kary. Nie można orzec kary niższej od najwyższej podlegającej łączeniu. Brak też jest jakichkolwiek podstaw do orzekania wobec oskarżonego kary łącznej na zasadzie pełnej absorpcji, skoro popełnione przez niego przestępstwa godziły w zupełnie różne dobra prawne.

Obrońca, chcąc aby wobec oskarżonego orzeczona przez Sąd pierwszej instancji kara pozbawienia wolności została wydatnie zmniejszona, powinien był zarzucić rażąco niewspółmierność kar orzeczonych za poszczególne przestępstwa, a nie kary łącznej. Zarzucanie rażącej niewspółmierności kary łącznej, kiedy została ona orzeczona w wymiarze przekraczającym zaledwie o 6 miesięcy karę, jaką można byłoby wymierzyć, stosownie do treści art. 86 §1 k.k., w najniższym wymiarze, jest totalnym nieporozumieniem.

Nie mniej jednak podnieść należy, że wymierzonych wobec D. R. za poszczególne przestępstwa kar żadną miarą nie można uznać za rażąco surowe. Wręcz przeciwnie, biorąc pod uwagę nasilenie okoliczności obciążających kary te mogą być uznane za łagodne, aczkolwiek nie w stopniu, o jakim jest mowa w art. 438 pkt 4 k.p.k. Fakt, że jest on osobą stosunkowo młodą i ma na utrzymaniu żonę oraz dziecko na pewno nie może przemawiać za złagodzeniem wobec niego kar. D. R. bynajmniej nie zachowywał się jak odpowiedzialny ojciec. Dochodziło nawet do takich sytuacji, że omawiał transakcje narkotykowe również w trakcie sprawowania opieki nad małoletnią córką.

Zgodzić się należy z prokuratorem, że treść zaskarżonego wyroku oraz jego uzasadnienia wskazuje, że Sąd Okręgowy użył sformułowań „udział w obrocie” oraz „wprowadzenie do obrotu” niejako zamiennie. W każdym razie sąd ten nie sprecyzował, które z zachowań D. R. oraz P. L. uznał za „udział w obrocie”, a które za „wprowadzenie do obrotu” i to pomimo tego, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zauważano, że art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przewiduje alternatywę rozłączną i znamiona „wprowadzenie do obrotu” i „uczestnictwo w obrocie” przedzielono spójnikiem międzyzdaniowym „albo”. Możemy zatem mieć do czynienia albo z „wprowadzeniem do obrotu”, albo z „uczestnictwem w obrocie”. Ta sama czynność, na przykład sprzedaż, nie może być jednocześnie traktowana jako „wprowadzenie do obrotu” i „uczestnictwo w obrocie”.

Nie można jednakże zgodzić się z oskarżycielem, że oskarżeni sprzedając amfetaminę i marihuanę w hurtowych ilościach osobom, które dalej je sprzedawały, wprowadzali te narkotyki do obrotu. Z wprowadzeniem do obrotu mamy bowiem do czynienia jedynie wówczas, gdy przekazanie narkotyków w celu ich sprzedaży następuje po raz pierwszy, na przykład po ich wyprodukowaniu lub po przywiezieniu do naszego kraju. Tymczasem zarówno D. R., jak i P. L. sprzedawali narkotyki, które wcześniej kupili od innych osób. M. J. podał, że D. R. „brał narkotyki od jakiegoś (...)”. P. L. kupował amfetaminę między innymi od D. R..

Zgodzić się też należy z prokuratorem, że zachowania P. L. polegające na sprzedawaniu M. J. amfetaminy w okresie od 2010 roku do marca – kwietnia 2011 roku nie mogły tworzyć jednego przestępstwa ciągłego łącznie z podobnymi zachowaniami tego oskarżonego podjętymi w okresie od lipca 2012 roku. Pomiędzy sprzedażą narkotyków M. J. a kolejnymi zachowaniami polegającymi na udzielaniu marihuany K. K. (1) i sprzedawaniu w hurtowych ilościach amfetaminy i marihuany S. K. i M. D. upłynął 1 rok i 3 miesiące. Nie można zatem uznać, że jest to krótki odstęp czasowy, o którym jest mowa w art. 12 k.k.

Stąd też, zgodnie z wnioskiem prokuratora, zachowania P. L. z okresu od 2010 roku do marca – kwietnia 2011 roku polegające na sprzedawaniu amfetaminy M. J. należało potraktować jako odrębne przestępstwo.

W chwili popełnienia tego czynu przepis art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii obowiązywał w brzmieniu pierwotnym, zgodnie z którym za ten czyn groziła kara grzywny oraz pozbawienia wolności do roku. Obecnie, po zmianie treści tego przepisu wprowadzonej ustawą z dnia 1 kwietnia 2011 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 117, poz. 678) przepis ten przewiduje karę grzywny i karę pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Dlatego też, skazując P. L. za to przestępstwo, należało, stosownie do treści art. 4 §1 k.k. zastosować ustawę obowiązującą w chwili popełnienia czynu, jako że jest ona jednoznacznie względniejsza. Warto jednocześnie przypomnieć, że wymóg stosowania w całości prawa obowiązującego w czasie popełnienia czynu lub w czasie orzekania, zgodnie z dyspozycją art. 4 §1 k.k., odnosi się tylko do poszczególnych

czynów, a nie do całości wyroku obejmującego różne czyny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 roku, III KK 120/11, Lex nr 1101661).

Biorąc pod uwagę stopień zawinienia oskarżonego oraz stopień szkodliwości społecznej tego czynu za karę adekwatną uznano karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych. Mając zaś na względzie stosunki majątkowe P. L., wysokość jednej stawki ustalono na kwotę 10 złotych.

Nie można zgodzić się natomiast z oskarżycielem, że wymierzone wobec oskarżonych D. R. i P. L. kary pozbawienia wolności za poszczególne czyny są rażąco surowe. Owszem, biorąc pod uwagę ilość sprzedanych przez nich narkotyków i to głównie tak zwanych narkotyków twardych oraz przyjętą przez nich postawę, kary te można ocenić jako stosunkowo łagodne. Brak jest jednak podstaw, pomimo szeregu stwierdzonych przez Sąd Okręgowy okoliczności, do uznania tych kar za rażąco surowe, a tylko wtedy sąd odwoławczy mógłby je podwyższyć. Podkreślić należy, że Sąd pierwszej instancji, wymierzając oskarżonym kary, brał pod uwagę wszystkie określone w art. 53 k.k. kryteria. Oceny tego sądu dotyczącej wymierzonych tym oskarżonym kar nie może podważyć zawarta w apelacji argumentacja.

Działając na podstawie art. 440 k.p.k. z urzędu należało zauważyć, że Sąd pierwszej instancji poczynił błędne ustalenia odnośnie osiągniętej przez P. L. korzyści majątkowej z popełnienia przestępstwa. Jeżeli bowiem w okresie od grudnia 2012 roku do lipca 2013 roku przyjął od A. K. oraz od D. R. łącznie 350 gramów amfetaminy celem dalszej odsprzedaży, to nie można wykluczyć, że tę amfetaminę w tym samym lub późniejszym okresie sprzedał S. K. i M. D.. Jeżeli sprawca przestępstwa z art. 56 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii kupuje narkotyki, a następnie je sprzedaje, to osiągniętą przez niego korzyścią majątkową jest kwota pieniężna, jaką uzyskuje w wyniku sprzedaży narkotyków.

Dlatego też, wyliczając wartość osiągniętej przez P. L. korzyści majątkowej osiągniętej w wyniku uczestniczenia w obrocie amfetaminą w okresie od lipca 2012 roku do września 2013 roku należało przyjąć jedynie kwotę uzyskaną ze sprzedaży 350 gramów tej substancji psychotropowej. Z zeznań S. K. wynika, że sprzedał mu łącznie 75 gramów amfetaminy za łączną kwotę 1.500 złotych, a z zeznań M. D. wynika, że sprzedał mu 40 gramów amfetaminy za łączną kwotę 1.600 złotych. Nie wiadomo komu i za ile P. L. sprzedał pozostałą amfetaminę w ilości 235 gram. Celem wyliczenia korzyści, jaką osiągnął on ze sprzedaży tego narkotyku, należało przyjąć najniższą cenę, za jaką mógł on go sprzedać, czyli 20 złotych za gram. Należało więc przyjąć, że 235 gram amfetaminy przekazanej mu przez A. K. i D. R. sprzedał za łączną kwotę 4.700 złotych. Tak więc w okresie od lipca 2012 roku do września 2013 roku z tytułu sprzedaży amfetaminy osiągnął korzyść w kwocie 7.800 złotych [4.700 +1.500 (S. K.) +1600 (M. D.)].

Uczestnicząc w obrocie marihuaną osiągnął korzyść majątkową w kwocie 6.600, udzielając zaś ziela konopi innym niż włókniste bezpośrednio konsumentom korzyść w kwocie 1.500 złotych.

Łącznie zatem z przestępstwa popełnionego w okresie od lipca 2012 roku do września 2013 roku osiągnął zatem korzyść majątkową w kwocie 16.100 złotych. W takiej też kwocie należało wobec niego orzec w związku z popełnieniem tego przestępstwa przepadek korzyści majątkowej na podstawie art. 45 §1 k.k.

Kierując się tymi samymi okolicznościami ustalonymi przez Sąd pierwszej instancji karę za to przestępstwo, przy zmodyfikowanym nieco opisie, orzeczono w wymiarze dwóch lat i sześciu miesięcy. Jak już wcześniej podniesiono, biorąc pod uwagę nasilenie szeregu okoliczności obciążających, wymierzoną za ten czyn karę pozbawienia wolności nie można uznać za rażąco surową. Można co najwyżej mówić o jej łagodności. Niewiele ona odbiega od minimum ustawowego przewidzianego za ten czyn.

Biorąc pod uwagę, że oba popełnione przez P. L. przestępstwa godziły w to samo dobro prawne, karę łączną orzeczono na zasadzie pełnej absorpcji.

Podkreślić należy, że żadnych innych uchybień, które sąd odwoławczy powinien brać pod rozwagę z urzędu, nie stwierdzono.

Mając powyższe na względzie na podstawie art. 437 §2 k.p.k. i art. 440 k.p.k. orzeczono jak w sentencji wyroku.

O nieopłaconych kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu P. L. w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 618 §1 k.p.k. pkt 11 k.p.k. oraz w §14 ust. 2 pkt 5 i §19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1348 z późn. zm.).

Orzeczenie o opłatach opiera się na przepisach art. 10 ust. 1 i art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 27, poz. 152 z późn. zm.). O pozostałych kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 634 k.p.k., art. 627 k.p.k. i art. 633 k.p.k.